

**Protokół nr 41/09 z posiedzenia Zarządu ZGZK  
w dniu 31.07.2009r.**

Ad.1

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Ziemi Kujawskiej przywitał członków Zarządu.

Na podstawie listy obecności ( załącznik nr 1 do protokołu ) stwierdził quorum.

Ad. 2

Pan Przewodniczący Andrzej Cieśla odczytał proponowany porządek obrad ( załącznik nr 2 ). Proponuje usunąć z porządku obrad pkt. 6 w sprawie przedstawienia wyników prac Komisji Konkursowej dotyczących wyłonienia kandydata na Prezesa. Punkt ten jest bezprzedmiotowy. Pan Przewodniczący zadaje pytanie: Czy ktoś z Państwa ma uwagi do proponowanego porządku obrad ?

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie ( 4 głosy za ).

Ad. 3

Na protokolantkę jednogłośnie (4 głosy za) wyznaczono Iwonę Żbikowską.

Ad. 4

Protokół z poprzedniego posiedzenia zarządu został przyjęty jednogłośnie (4 głosy za), po uprzednim odczytaniu wniosków.

Pan Marek Ziemiński – Wójt Gminy Zakrzewo – prosiłem na poprzednim posiedzeniu Zarządu ZGZK o pisemne uzasadnienie umorzenia amortyzacji jednorazowo i do tej pory nie uzyskałem żadnej odpowiedzi.

Pani Alina Kulik – Ja przedstawiłam tą sprawę Radzie Nadzorczej. To Rada Nadzorcza miała przedstawić, a nie Zarząd Spółki.

Ad. 5

Pan Przewodniczący Zarządu ZGZK Andrzej Cieśla przechodzi do punktu 5 porządku obrad, w sprawie analizy sytuacji finansowej Spółki „EKOSKŁAD” za I półrocze 2009r. oraz przedstawienie możliwości zapłaty czynszu dzierżawnego za m-c IV, V, VI, VI/2009.

Pan Przewodniczący Zarządu ZGZK prosi Panią Alinę Kulik o zreferowanie tego punktu.

Pani Alina Kulik – członek Zarządu - Szanowni Państwo, na którymś z poprzednich posiedzeń Pan Prezes wnioskował o przesunięcie terminu spłaty czynszu dzierżawnego, aby skomasować środki na opłatę ekologiczną za pierwsze półrocze. Stało się trochę niefortunnie, że do 31 lipca został przesunięty termin spłaty czynszu za m-c IV, V i VI/09, obecnie sytuacja wygląda następująco; dzisiaj przypada termin spłaty czynszu dzierżawnego za te miesiące, jest to kwota ponad 70 tys. zł, do tego dochodzi również czynsz za lipiec. Kwotę za czynsz, jak jest zapisane w umowie dzierżawnej opłaca się do końca każdego miesiąca, dochodzi do tego czynsz za lipiec i daje to nam kwotę 98 212,- tys. zł.

Z uwagi na to, że wczoraj dokonaliśmy zapłaty opłaty ekologicznej w kwocie 549 tys zł na rzecz Urzędu Marszałkowskiego za I półrocze 2009r., nie mamy środków, aby Związkowi do dnia dzisiejszego przekazać na konto pieniądze za czynsz dzierżawny.

Zwróciliśmy się z prośbą na piśmie do Zarządu Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, aby ten termin przesunął do końca listopada 2009.

Natomiast, gdy tylko będą środki, a liczymy na to, że na początku lipca to się stanie, że sytuacja finansowa Spółki się poprawi i te zaległości wobec Związku będziemy regulować. Wnosimy o przesunięcie terminu, jako Zarząd Spółki w składzie obecnym, czyli Pan Janusz Moneta i Ja do końca listopada 2009r. Termin jest dość odległy, ale dlatego żeby nie był znowu konieczności przesuwania go dalej. Niech chcę, żebyśmy przesunęli spłatę czynszu np. do końca sierpnia i znów okazałoby się, że nie dysponujemy taką kwotą. Ze swojej strony deklarujemy, że w miarę poprawy finansowej Spółki sukcesywnie będziemy spłacać czynsz na rzecz Związku. I półrocze 2009r. dało Spółce stratę w kwocie ok. 144 748,- zł. Ponad 50% kosztów stanowi opłata ekologiczna. Koszty całkowite za pół roku wynoszą 1 160 000,- zł, a opłata ekologiczna wynosi 585 000,- zł. Główny nacisk musimy położyć na odzysk, segregację, aby tej opłaty było mniej.

W międzyczasie przybywa na posiedzenie Zarządu Pan Piotr Marciniak – Wójt Gminy Waganiec ( godz. 10:15).

Przewodniczący Zarządu – Pan Andrzej Cieśla – Na potwierdzenie tego co mówi Pani skarbnik przytoczę pismo, które wpłynęło do Zarządu ZGZK 30.07.2009r.

Pan Andrzej Cieśla odczytuje pismo od Zarządu Spółki ( załącznik nr 3).

Pan Marek Ziemiński – Wójt Gminy Zakrzewo - rozumiem, że mówi Pani, jako członek Zarządu i Księgowa Spółki. Mam pytanie, do Skarbnika Związku, jak wpłynie to na finanse Związku, na bieżącą działalność biura?

Pani Alina Kulik – Skarbnik ZGZK - nie zrealizowanie wysokości czynszu nie spowoduje sytuacji patowej. Związek posiada wolne środki w kwocie 218.000,- zł

Pan Marek Ziemiński – Czy te wolne środki są przypisane do funduszu płac ?

Pani Alina Kulik – one są włączone do zaplanowanych wydatków.

Pan Marek Ziemiński – pytam się, jeżeli są środki, jak w samorządach naszych gminnych i są one wolne, to muszą być one gdzieś.

Pani Alina Kulik – mamy je przeznaczone na inwestycję.

Pan Marek Ziemiński – mówię więc Pani , jak może Pani wydać środki z inwestycji na fundusz płac!

Pani Alina Kulik – tego nie wolno zrobić i ja tego nie uczynię. Nie ma takiej potrzeby. Związek ma płynność finansową.

Pan Marek Ziemiński – chodzi mi o wydatki bieżące na funkcjonowanie biura.

Pani Alina Kulik – nie ma zagrożenia, że braknie środków na wydatki bieżące. Ryzyko byłoby, gdyby zgodnie z budżetem nastąpiła realizacja wydatków na zakup hali. Ale wiadomo, że hala nie będzie w tym roku zrealizowana. Ewentualne przesunięcie wydatków to jest kompetencja Zgromadzenia Wspólników.

Pan Marek Ziemiński – chcemy pomóc Spółce, ale kosztem Związku.

Musimy wrócić do tematu funkcjonowania Biura Związku i obniżeniu czynszu Spółki.

Pan Przewodniczący Zarządu ZGZK – jestem za tym, żeby dać Spółce oddech, ale najpierw sprawdzimy, jaka jest ekonomiczna zasadność dawania tego oddechu. Czy jest naprawdę potrzebny, czy wynika z dotychczasowego sposobu kierowania tą Spółką. Na dzień dzisiejszy z informacji które docierają do mnie, zajęcie się tą Spółką w sposób gospodarny pozwala na to, żeby była Spółką rentowną, dochodową i przyzwoicie funkcjonującą. Trzeba tam dobrego gospodarza.

Pani Alina Kulik – członek Zarządu Spółki - chciałabym również zwrócić uwagę na tonaż.

W pierwszym półroczu wyniósł on 5.400 ton, mniej niż w poprzednich latach, gdzie wynosił ok. 8.000 ton. Średnio miesięcznie tonaż przyjmowany był 800-900 ton, taki również był w czerwcu, natomiast w lipcu jest to 1.100 ton, jest to dużo lepszy wynik.

Ze sprzedaży będziemy mieli przychód, zaś z odzysku odpisujemy od opłaty marszałkowskiej.

Pan Andrzej Cieśla - Przewodniczący Zarządu – stawiam wniosek o odroczenie terminu płatności czynszu dzierżawnego za m-ce IV,V,VI i VII w kwocie 98 212,00 zł, do dnia 30 listopada 2009r. z uwagą, że gdy Spółka będzie miała, już możliwości finansowe wcześniejszej spłaty to uczyni to.

Kto jest za przyjęcie tego wniosku proszę o podniesienie ręki.

5 głosów za przesunięciem terminu płatności czynszu dzierżawnego Spółce Ekoskład.

Rozumiem, że do podpisania aneksu Zarząd ZGZK upoważnia mnie i Pana Piotra Marciniaka.

Pan Przewodniczący odczytuje treść aneksu, poczym aneks zostaje podpisany. ( załącznik nr 4).

Pan Darek Pruszyński – Jeśli Panowie macie jakieś pytania, co do mojej pracy na Składowisku to proszę.

Ja biorę odpowiedzialność za to co mówię i uważam, że jak ktoś będzie dalej kontynuował działania które ja podjąłem, choć podjąłem je bez żadnych wytycznych od Panów Właścicieli, to będzie można poprawić sytuację Spółki. Ja się znalazłem tam miesiąc temu. Spóźniłem się dzisiaj, za co przepraszam, ale uważam, że tam jestem bardziej potrzebny. Jestem tam ostatni dzień.

Miałem dziś od rana klienta na chemię gospodarczą, wyselekcjonowane butelki, opakowania. Był problem ze sprzedażą tego przez ostatnie 3 lata, ja znalazłem klienta -po cenie rynkowej - to wszystko kupi, wziął już 3 transporty i dzisiaj resztę. Mam porozumienie z firmą na pety. Załatwiliśmy z Panią Księgową 5 ludzi z urzędu pracy na staż. Jak byłbym dłużej to załatwiłbym jeszcze 5 dodatkowo, ale mój czas już się skończył. Będzie nowy Prezes i on się tym zajmie. Podpisaliśmy umowę na przyjmowanie krzaków z tężni. Musiałem wystosować pismo do Urzędu Marszałkowskiego o zmianę kodów przyjmowanych odpadów drewnianych. Odpady te już przyjmujemy.

Ad. 6

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu przechodzi do kolejnego punktu porządku obrad w sprawie omówienia realizacji inwestycji pn. „Budowa ścieżki rowerowej na terenie gmin należących do ZGZK”.

Pan Dariusz Pruszyński - W temacie ścieżek rowerowych nic się nie zmieniło. We wtorek przyjedzie projektant i będzie miał wyrysowany przebieg trasy. Jak będziemy mieli projekt to możemy przystąpić do robienia studium wykonalności, natomiast czy będzie potrzebny raport oddziaływania na środowisko określi to sytuacji, czy ponad 85% ścieżek będzie położona w obrębie pasa drogowego, jeśli tak, to nie będzie potrzeby robienia takiego raportu. Zrobiona będzie tylko wspólnie ocena oddziaływania na środowisko, jako załącznik do studium wykonalności. I tak musi być najpierw projekt, żeby cokolwiek działać, termin tego projektu jest do 31 października, jeszcze mamy czas. To jest facet z renomowanej firmy i oni się zawsze wyrabiają.

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski - obawiam się że nie zdążymy. Będziemy musieli wydać decyzję środowiskową to potrwa 1,5 miesiąca, część terenów chociażby skrzyżowania będzie wydawane przez Regionalnego Inspektora Środowiska i to też potrwa. Terminy są nieubłagane! Ja niczego nie przyspieszę, jeżeli są 3 tygodnie, że to

ma wisieć tyle, to tak ma być. Zanim przyjdzie to do Urzędów Gminy, to jest miesiąc czasu i inne rzecz to są 3 miesiące, żeby wydać taką decyzję.

Pan Dariusz Pruszyński – musimy zdążyć. Pieniądze są na wyciągnięcie ręki. Ja przypilnuję, żeby projektant zrobił to na czas.

Ad. 7

Pan Przewodniczący przechodzi do następnego punktu w sprawie przedstawienia realizacji planowanej inwestycji pn. Rozwój selektywnej zbiórki odpadów....”.

Prosi Pana Pełnomocnika o zreferowanie tego zagadnienia.

Pan Dariusz Pruszyński – przygotowania wyglądają w ten sposób, że Pani Mikulska, która robi dla nas raport, była u nas na Ekoskładzie, ja dostarczyłem jej całą potrzebną dokumentację i na podstawie tych dokumentów robi raport.

Rozmawiałem z Panem Suwałą od Studium Wykonalności, część informacji już dostał resztę, która będzie mu potrzebna ma przysłać meila i mamy mu ją przygotować.

Jeśli chodzi o pozwolenie na budowę to jest taka sytuacja, że w skład tego programu wchodzi trzy działania: budowa hali, postawienie sita i komposter. Na hale mamy wszystkie pozwolenia i kosztorysy, ale są nieważne. Ja to wszystko zaniósę do Pani Rojek o wznowienie pozwolenia. Myślę, że nie będzie z tym problemu.

Pan Piotr Marciniak – Wójt Gminy Waganiec - myślę, że będzie z tym problem. Nie dostanie Pan odnowienia pozwolenia dopóki nie będzie Pan miał raportu oddziaływania na środowisko.

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski - my tutaj swego czasu, z Panem Wójtem mieliśmy podobną sprawę (uzyskanie pieniędzy na budowę dróg) i musieliśmy wszystko robić od nowa. Z uwagi na to, że zgodnie z zasadami unijnymi najpierw musi być decyzja środowiskowa, a dopiero wydane pozwolenie na budowę i ich nie obchodzi, że pozwolenie już jest.

Pan Dariusz Pruszyński – z tym, że na ten termin (październik 2009) nie musimy mieć takich szczegółowych dokumentów, o których Panowie teraz mówią. Musimy mieć ogólny zarys co

robimy i jak. Jak oni nam to zaakceptują, to wtedy nawet koszty ponoszone z naszej strony będą liczone jako kwalifikowane.

Pan Piotr Marciniak – to zależy jak się ukaże ogłoszenie. Jak się nie znajdzie to w ogłoszeniu konkursu, to ja nie wierze nikomu. Trzeba wziąć poprawkę, że mogą żądać pełnej dokumentacji. To co w tej chwili jest pewniakiem, za miesiąc może okazać się nieważne.

Pan Andrzej Olszewski – będą żądać pełnej dokumentacji w momencie składania wniosku.

Pan Dariusz Pruszyński – nie! a we wrzesień 2009r. nie musi być pełnej dokumentacji.

Pan Piotr Marciniak – jak Pan określi wartość?

Pan Andrzej Nawrocki – kosztorysy muszą być!

Pan Andrzej Olszewski – to się zgadza, że pozwolenia na budowę nie będą chcieli, ale będą żądali uzupełnienia. Jak zrobią weryfikację tego wniosku to po 3 tygodniach będą to chcieli mieć.

Mając świadomość, że decyzja środowiskowa jest wydawana w okresie co najmniej 3 miesięcy, jak dzisiaj ustalimy, że występujemy od decyzje, a mamy sierpień to w październiku otrzymamy tą decyzję. Następnie idziemy po pozwolenie na budowę i tak dalej, to zajmie też nam czasu. Proszę mi uwierzyć, że trzeba przyspieszyć te procesy. Ja nie twierdze, że są one niewykonalne, ale jest to zagrożone.

Pan Dariusz Pruszyński – w inwestycji -gospodarka odpadami- nie wymagane są od nas takie konkretne dokumenty. Musimy złożyć wstępny rys, co i jak chcemy zrobić. Do czego zmierzam np. mamy w tej chwili 3 oferty na sito, my Urzędowi Marszałkowskiemu przekazujemy te informacje, w tych ofertach jest określona cena realizacji zadania. Oni dopiero po zaakceptowaniu naszego wniosku oczekują od nas konkretnych informacji.

Pan Andrzej Olszewski – czyli rozumie, że ten konkurs jest dwuetapowy?

Pan Dariusz Pruszyński – tak, z tak zwaną preselekcją.

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu ZGZK - Pan Pełnomocnik został uczulony, żeby kontrolować terminy realizacji inwestycji.

Pan Dariusz Pruszyński – ja chcę jeszcze tylko poinformować o szkoleniu, które organizuje Urząd Marszałkowski, dostałem zaproszenie.

Ja już się zbieram na składowisko bo wydaje mi się, że jestem tam ostatni dzień.

Pan Marek Ziemiński – to jest Pan prorokiem.

Ja chciałbym poruszyć jeden temat, korespondencji którą podpisał Pan prokurent.

Pan Dariusz Pruszyński – Prokurent Spółki- tak, wiem Pan Napiórkowski napisał, a mi się spieszyło i dokładnie nie przeczytałem i podpisałem.

Pan Marek Ziemiński – mnie nie interesuje kto napisał, ale kto podpisał. Zanim się coś napisze to trzeba pomyśleć. Ja sobie wypraszam, żeby Pan zwracał uwagę mi i mojemu pracownikowi.

Pan Dariusz Pruszyński – to nie do Pana, tylko do pracownika. Pan Napiórkowski przygotował takie pismo ostre w treści. Powiedział, że zna temat i ja przeleciałem tylko wzrokiem i przystawiłem pieczętkę. Trochę źle się z tym czuję, ponieważ było ono dość ostre.

Pan Marek Ziemiński – na drugi raz wyczulam, zanim się cos podpisze, to dwa razy proszę się zastanowić.

Koleżanka moja sobie absolutnie nie zasłużyła na takie coś.

Żeby w taki sposób kpiący zwrócić komuś uwagę to jest niedopuszczalne.

Pan Andrzej Olszewski – ja mam jeszcze takie pytanie, jak mówimy o prokurze, przecież jak zarząd Spółki działa to Pana pisma są nieważne. Wie Pan kiedy prokury się używa ? te wszystkie pisma są nieważne, kiedy jest dwoje członków zarządu, chyba że ma Pan jakieś upoważnienia, jako kierownik biura.

Pan Marek Ziemiński – pismo zostało napisane i tego nie zmienimy.



Pan Dariusz Pruszyński – pismo był za ostre przyznaje szczerze, przeleciałem wzrokiem i podpisałem.

Ad. 8

Sprawy wniesione:

- komisja konkursowa

Pan Dariusz Pruszyński - jak wyjeżdżałem z Ekoskładu, tu na Zarząd to był jeden z kandydatów na rozmowę.

Pan Andrzej Cieśla – z tego co mi wiadomo Rada Nadzorcza zbiera się dziś o godz. 10:00.

W międzyczasie pojawiła się prasowa informacja o jakiś przewrotach, sprawach „śmierdzących”, że ktoś chce prywatne sprawy załatwiać, ton jaki użyła Pani Aleksandrowicz bardzo mnie oburzył. W każdym bądź razie wnioskowaliśmy na jednym ze Zgromadzeń Wspólników, aby do komisji konkursowej którą tworzy Rada Nadzorcza włączyć 2 osoby ze Zgromadzenia Wspólników.

Rada Nadzorcza stwierdziła, że tego nie zrobi!

Dla mnie jest to ewidentny przykład niesubordynacji, podważa decyzję Właściciela.

Jeśli Właściciel tak postanowił, to należałoby się z taką decyzją liczyć.

Mieliśmy obaj z Panem Piotrem Marciniakiem pojechać na posiedzenie Rady Nadzorczej - Komisji konkursowej, ja się trochę spóźniłem, ale Rada Nadzorcza wyprosiła przedstawicieli Właściciela. Dla mnie jest to rzeczą chorą, jeżeli Właściciel zostaje wyproszony z posiedzenia ciała, które sam powołuje i odwołuje.

Boje się, że będzie koleśowskie załatwienie komuś posady. W efekcie może to prowadzić nie do działalności, która zmierza w kierunku poprawy kondycji finansowej, ekonomicznej Spółki, rozwoju Składowiska, a może to zmierzać w kierunku odwrotnym.

Pan Andrzej Nawrocki – Czy Rada Nadzorcza ukonstytuowała się?

Pan Andrzej Cieśla - Do Właściciela nie wpłynęła informacja, że Pan M. Szczawiński został wybrany na przewodniczącego.

Pani Alina Kulik - Rada Nadzorcza ukonstytuowała się, byłam świadkiem tego, że Pan M. Szczawiński został wybrany na przewodniczącego na wniosek Pana Bąka. Dalsze obrady toczyły się bez zarządu Spółki i Właścicieli.

Pan Andrzej Olszewski – Panie Przewodniczący, zgadzam się z Panem, że niedobrze stało się, że Właściciele zostali wyproszeni, trzeba to sprowadzić do normalności.

Natomiast prosiłbym, co mnie dotknęło, że mój pracownik będzie koleśowsko załatwiał interesy. Mój pracownik zawsze lojalnie pracował, nigdy nie miałem złych opinii o jego pracy. Prosiłbym żebyśmy nie robili sobie takich uwag.

Myślę że podobne odczucia ma Pan Wójt Zakrzewa.

Nasi pracownicy na pewno nie są szczęśliwi, że za 200,00 zł mają takie decyzję podejmować. Rada Nadzorcza powinna być niezależna. Bo mi, czy Panu Wójtowi można zarzucić, że chcemy żeby prezesem został ten, czy tamten.

Dwóch kandydatów znam, jednego mniej, drugiego bardziej. W żaden sposób nie wpływałem, czy nie wpływam na decyzje Rady Nadzorczej.

Uważam, jeśli tylko chcemy, że nie ma żadnego kłopotu aby Radę Nadzorczą odwołać.

Pan Przewodniczący – chce się odnieść do I części wypowiedzi Pana Wójta, jakbym winił kogoś personalnie, ja nie winię Pana Bąka czy Panią Rakusiewicz, ja się obawiam czegoś innego. Ja nie formułowałem oceny pracy tych osób jako rady nadzorczej.

Pan Marek Ziemiński – chciałbym przypomnieć historię aktów prawnych spółki, wręcz na siłę doprowadziliśmy do zmiany zapisów Aktu Założycielskiego Spółki i specjalnie kompetencję powołania zarządu daliśmy Radzie Nadzorczej, już wtedy czuliśmy, że może być źle. Będą to ludzie z zewnątrz i niech oni zdecydują merytorycznie i najlepszego kandydata wybiorą. Dziś mamy pretensję, że za dużą władzę daliśmy Radzie Nadzorczej. Rozumiem, że możecie być Panowie urażeni sytuacją, jaka miała miejsce. Ale popatrzmy z drugiej strony, jak szybko zostały sporządzone różne pisma i uchwały np. o odwołaniu Rady Nadzorczej podpisane przez Zarząd Spółki, Prokurenta i Panią Alinę Kulik, kto dał im takie prawo, czy to nie jest kuriozum.

Kto pozwolił zwoływać Zgromadzenie Wspólników, aby odwołać Radę Nadzorczą. Robimy błąd za błędem. Niech każdy robi to, co do niego należy. Zaufajmy Radzie Nadzorczej, że wybierze dobrze w pełni odpowiedzialnie i bez jakichkolwiek nacisków. My sami sobie strzelamy bramki, już jesteśmy w mediach. Czy to nam potrzebne?

Pani Alina Kulik – prawo zawiadamiania o Zgromadzeniu Wspólników dał Zarządowi Status Spółki i Kodeks Spółek Handlowych. Natomiast porządek i projekty uchwał były uzgodnione z Przewodniczącym Zarządu.

Pan Marek Ziemiński – ja pytałem się o projekty uchwał, a nie o porządek obrad.

Pani Alina Kulik – Natomiast porządek i projekty uchwał były uzgodnione z Przewodniczącym Zarządu Związku, czyli Właścicielem. Taką wole miał Wspólnik i czy to nam się podoba, czy nie to Zarząd Spółki podpisuje.

Pan Marek Ziemiński - a gdzie była wyrażona ta wola Wspólnika, w jakimś może protokole?

Pan Przewodniczący – takiej woli wyrażonej na piśmie nie było. Wynikło to sytuacji takiej, że właściciel był niedopuszczony do rozmów w sprawie wyboru Prezesa. Nie została wykonana uchwała przez Radę Nadzorczą. To był projekt wynikający z tej sytuacji, ale wymagający zatwierdzenia przez Panów Wspólników.

Pan Marek Ziemiński - Kto dał propozycję takich uchwał.  
Słyszę, że Zarząd Związku, pytam na którym spotkaniu?

Pan Przewodniczący – powtarzam, że nie było takich ustaleń na żadnym spotkaniu, ponieważ było to spowodowane sytuacją związaną z wyborem Prezesa.

Pan Marek Ziemiński – jak nie było to jakim prawem, ktoś w pojedynkę zadecydowała za wszystkich Wspólników, że chcemy odwołać Radę Nadzorczą.

Pani Alina Kulik – propozycja musiała być przygotowana, nie można było wysłać zawiadomienia bez porządku.

Pan Przewodniczący – ja powtórzę , wynikał to z tego, że Właściciel nie został wpuszczony na posiedzenie Komisji Konkursowej - Rady Nadzorczej, która odrzuciła wniosek Właściciela. W związku z tym, efektem tej sytuacji był projekt uchwały o odwołaniu Rady Nadzorczej, który miałby być poddany pod głosowanie na Zgromadzeniu

Wspólników. Projekty uchwał uważam, że każdy z członków Zarządu może wnosić. Czy Zgromadzenie Wspólników przyjęło by je, czy nie, to już inny temat.

Pan Andrzej Nawrocki - my za bardzo skupiamy się na kruczkach prawnych. Jest Przewodniczący, który wraz z biurem przygotowuje porządek obrad. Przecież nie Zarząd ustala porządek obrad na kolejne posiedzenie. Ja doskonale rozumiem, co odczuli koledzy. Żebyśmy nie zrobili takiej głupoty, jacy my jesteśmy cudowni, że pozostawiamy wszystko Radzie Nadzorczej i dopiero jak ona robi głupstwo będziemy się głowić, co tu zrobić. Tak nie może być! Zwłaszcza gdy słyszymy, że obecny Przewodniczący RN był tylko na 2 posiedzeniach z wielu. To jest zbyt poważna sprawa, żebyśmy ją tak puścili. Druga rzecz, jeżeli Pan Kościerzyński dzwoni po coś, to powinno zapalić się czerwone światło. U mnie się zapaliło, że coś jest nie tak. Im bardziej smuci się Pan Kościerzyński to tym lepiej dla nas.

Pan Andrzej Olszewski – zauważyłem, że my wspólnie jako Właściciele w pewnym momencie, nie prowadziliśmy i nie prowadzimy dialogu z Radą Nadzorczą, przynajmniej ja o tym nic nie wiem.

Pan Piotr Marciniak - jestem pełen obaw, że ta autonomia Rady Nadzorczej przekształci się w zawarcie niekorzystnej umowy o pracę z nowo wybranym Prezesem, i będziemy kolejny raz ponosić konsekwencję, za to czego nie zrobiliśmy.

W trakcie rozmów wychodzi Pan Andrzej Nawrocki – Burmistrz Miasta Nieszawa (11:30)

Pan Marek Ziemiński – proponuje zażądać od Przewodniczącego Rady Nadzorczej informacji o kandydatach i swoje przemyślenia na ten temat przed podjęciem ostatecznej decyzji. Właściciel ma takie prawo.

Pan Przewodniczący Zarządu ZGZK – próbuje skontaktować się z Panem Szczawińskim i przekazać żądanie Właścicieli. Niestety nie dochodzi do rozmowy ponieważ Pan Szczawiński ma odbiera telefonu (włącza się poczta głosowa).

Pani Alina Kulik – dzwoni do siedziby PUP „Ekoskład” i prosi o połączenie z Przewodniczącym RN aby przekazać mu, że Zgromadzenie Wspólników oczekuje

informacji na temat wyboru prezesa . Pan Szczwiński – Przewodniczący RN nie odbiera połączenia.

W związku z wyjazdem Pani Aliny Kulik na posiedzenie RN w celu przedstawienia sytuacji finansowej Spółki , Zgromadzenie Wspólników prosi Panią Aline, żeby osobiście przekazała żądanie Właściciela.

Pan Dariusz Pruszyński przeprasza osobiście Pana Marka Ziemińskiego za pismo. Pan Ziemiński przyjmuje przeprosiny.

Pani Alina Kulik i Pan Dariusz Pruszyński opuszczają posiedzenie Zgromadzenia Wspólników i udają się do Spółki Ekoskład ( godz. 11:55).

O godz. 12:10 oddzwania Pan Mirosław Szczawiński i informuje Pana Przewodniczącego Andrzeja Ciesię, że trwa przesłuchanie ostatniego kandydata i będzie oddzwaniał po przesłuchaniu, aby poinformować o dokonanych wyborze nowego prezesa.

W związku z tą sytuacją Zgromadzenie Wspólników postanawia wystosować pismo do Pana Przewodniczącego Rady nadzorczej z żądaniem informacji o pracy RN w sprawie wyboru Prezesa. ( załącznik nr 5 do protokołu).

Pismo zostaje przefaksowane o godz. 12:20

O godz. 12:35 oddzwania Pan Mirosław Szczawiński i przekazuje informacje dotyczące konkursu na Prezesa.

Po kolei wymienia nazwiska osób spełniających wymogi formalne i zakwalifikowanych do rozmowy. Dwie osoby z Inowrocławia zostały odrzucone z powodu nieznania przepisów. Między dwoma pozostałymi kandydatami Rada Nadzorcza się zastanawiała, ale po przeanalizowaniu dokumentów i wiedzy kandydatów Rada Nadzorcza wybrała na nowego Prezesa Pana Arkadiusz Żaka.

- Komisja Statutowa

Pan Marek Zimiński – chciałbym zapytać się kolegi co z Komisją Statutową?

Dlaczego to taki idzie, jak pod górkę ?

Pan Piotr Marciniak – w przyszłym tygodniu mam zamiar zwołać Komisję. Ten tekst mam już praktycznie skończony.

- Porządek obrad na Zarząd.

Pan Marek Ziemiński – jeszcze jedno pytanie – do Pani Aliny Kulik – chciałbym uzyskać najpierw wyjaśnienie, a później być może potwierdzenie dokumentami. Wszystkie zawiadomienia mają otrzymują i jest 9 przedstawicieli, a w tym Burmistrz Miasta Ciechocinek i Wójt Gminy Bądkowo i czy na pewno te osoby otrzymały zawiadomienia. Mówicie państwo, że tak proszę mi to udowodnić, ponieważ posiadam inne informacje.

Pani Alina Kulik – zostało to sprawdzone i wszyscy członkowie Związku otrzymali zawiadomienia fax-em tego samego dnia.

Na dowód tego zostają pokazane Panu Markowi Ziemińskiemu odcinki dowodów przefaksowania zawiadomienia do wszystkich gmin .

- Leader

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski – chciałbym, żebyśmy odbyli na początku września ( 4. IX.2009r. gminy wiejskie ) spotkanie dotyczące Lidera.

Ad. 9

Pan Andrzej Cieśla zakończył posiedzenie Zarządu ZGZK.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Iwona Żbikowska

